

Wiceszef MSZ Polski o reparacjach od Rosji

30 stycznia 2020

Wywiad Jarosława Kaczyńskiego dla niemieckiego „Bilda” narobił szumu zarówno w Rosji, jak i w Polsce. Wiceszef MSZ Polski Paweł Jabłoński na pytanie dziennikarki Radia Zet, czy jego zdaniem ze strony Rosji należą się Polsce reparacje odpowiedział: „Zdecydowanie tak”.

Wywiad Jarosława Kaczyńskiego dla niemieckiego „Bilda” ukazał się pod tytułem: „Dlaczego nadal chcesz od nas pieniędzy, panie Kaczyński?”. Jednak tematem rozmowy w większości były stosunki polsko-rosyjskie. Prezes Prawa i Sprawiedliwości omówił m. in. kwestie sporu na temat II wojny światowej między Polską a Rosją, stosunki obu krajów, sprawę katastrofy smoleńskiej oraz reparacje wojenne. Kwestii stosunków polsko-rosyjskich poświęcono zdecydowanie najwięcej miejsca w rozmowie.

Wiceminister Paweł Jabłoński dodał, że reparacje od Rosji to „jest kwestia absolutnie jednoznaczna, jeżeli ktoś popełniał zbrodnie wojenne i doprowadził do wymordowania kilkuset tysięcy, a nawet prawdopodobnie około miliona naszych obywateli, jeśli potem nas okupował przez kilkadziesiąt lat, czy byliśmy podporządkowani Związkowi Sowieckiemu, to nie ma powodu, żeby o tym nie mówić”.

Jego zdaniem „temat reparacji wojennych ze strony Rosji musi być przypominany cały czas, bo to nie jest coś, co się przedawnia”. Jednak zauważył, że w „aktualnej sytuacji politycznej jakiegokolwiek próby porozumienia z Rosją napotykają na szereg przeszkód”. „Ten temat musi być przypominany cały czas, bo to nie jest coś, co się przedawnia” – podsumował wiceszef MSZ.

Na wywiad Jarosława Kaczyńskiego dla „Bilda” zareagowali

rosyjscy deputowani, nie kryjąc oburzenia słowami polityka. Fala krytyki przetoczyła się przez rosyjską scenę polityczną. Komentarze pojawiły się zarówno ze strony Dumy Państwowej jak i Rady Federacji. „Jeśli podliczymy koszty poniesione ZSRR na odbudowę Polski po II wojnie światowej, to całe PKB tego kraju nie wystarczy, aby je zrekompensować” – powiedział wiceprzewodniczący Komitetu Dumy Państwowej ds. Międzynarodowych Aleksiej Czepa.

Podobnego zdania jest szef Komitetu Dumy Państwowej ds. Międzynarodowych Leonid Słucki. „ZSRR uratował Polaków przed zniszczeniem w latach wojny, a następnie przywrócił polską gospodarkę, a obecni polscy politycy próbują czerpać korzyści z herezji historycznej” – ocenił Słucki w rozmowie z rosyjskimi mediami.

Głos zabrała również rosyjska ambasada w Berlinie. Odpowiedni post został opublikowany na Facebooku misji dyplomatycznej. Dyplomaci przypomnieli, że Związek Radziecki zapłacił za wyzwolenie Polski życiem ponad 600 tys. żołnierzy Armii Czerwonej. „To dzięki nim Polska istnieje dzisiaj jako państwo” – podkreślono w oświadczeniu ambasady. Jak dodano, w 75. rocznicę wyzwolenia więźniów Auschwitz cały świat wspomina o tragedii Holokaustu i wyczynie żołnierzy radzieckich. „Ale polscy przywódcy mają swoją historię” – ocenili rosyjscy dyplomaci.

Słowa Kaczyńskiego skomentował historyk Wojciech Roszkowski. Według niego Polska „jak najbardziej” ma prawo do tego, by żądać od Rosji reparacji wojennych. Jako uzasadnienie swojej opinii podał dwie kwestie. „Prawo to wynika z dwóch rzeczy. Pierwsza to agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 roku, niczym niesprowokowana agresja, która stanowiła pogwałcenie czterech międzynarodowych umów obowiązujących wówczas Związek Sowiecki i również Polskę” – twierdzi Roszkowski. „Drugi element to szeroko rozumiane szkody; szkody materialne, a przede wszystkim straty ludzkie” – dodaje. Stwierdził również, że „w wyniku agresji sowieckiej bezpośrednio i pośrednio

zginęło około miliona Polaków; (...) nie chodzi tu tylko o Katyń, ale również o deportacje obywateli II Rzeczypospolitej”. Wraził opinię, że odnośnie Rosji powinno sporządzić się dokument analogiczny do tego, jaki przygotowuje się w sprawie reparacji od Niemiec.

Wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński już wcześniej komentował kwestię reparacji od Rosji oraz słów prezesa PiS. Dyplomata uważa, że wiele w nadchodzących latach może się zmienić. I podczas gdy Kaczyński wątpi w to, że „nasze pokolenie jeszcze tego dożyje, by Rosja przyznała się do swojej odpowiedzialności”, wiceminister mówi sądzi, że jest szansa, gdyż „wbrew temu, co się często wydaje – że władza w Rosji jest niepodważalna i że ta dyktatura jest tak silna, że nigdy nie upadnie, to czasami są tylko pozory”. Jabłoński dodaje, że sytuacja gospodarcza w Rosji pogarsza się i wkrótce może to posłużyć jako impuls do zmian politycznych.

Dziennikarze zaczęli przepytować Kaczyńskiego o sprawę reparacji od Niemiec. Przypomnijmy, że od dłuższego czasu jest to kwestia sporna w stosunkach polsko-niemieckich. Strona niemiecka jednoznacznie oświadczyła, że sprawa reparacji jest zamknięta, ponieważ Polska oficjalnie zrzekła się reparacji w 1953 roku.

Z kolei Warszawa twierdzi, że porozumienie z 1953 roku zostało podpisane z naruszeniem prawa, pod presją ZSRR i dotyczyło nieistniejących już Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Republiki Ludowej, która według wersji polskich analityków nie była państwem całkowicie suwerennym.

W trakcie rozmowy padło hasło „Rosja”. Dziennikarze natychmiast „podchwycili temat” i prowokacyjnie zapytali Jarosława Kaczyńskiego o reparacje od Rosji, mimo że w wywiadzie chodziło przede wszystkim o żądania Polski wobec Niemiec. „Macie rację: Rosja też powinna zapłacić” – zgodził się z sugestią niemieckich dziennikarzy Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „Bilda”.

Jak powiedział prezes PiS „Niemiec nie ma co porównywać do Rosji”. „W Berlinie jest demokratycznie wybrany rząd, w którym obowiązuje prawo i moralność. Tego nie można powiedzieć o Rosji” – wyjaśnił Kaczyński. Jednak jego zdaniem „aktualne pokolenie nie doczeka tego, żeby Moskwa wzięła na siebie odpowiedzialność”. „Jedno jest pewne, nasze żądania się nie przedawniają” – zaznaczył Jarosław Kaczyński.

Warto zaznaczyć, że w rosyjskiej wersji językowej „Deutsche Welle” oraz w materiałach rosyjskich mediów na temat wypowiedzi prezesa PiS, akcent kładzie się na żądania reparacji dla Polski od Niemiec i od Rosji. W „Deutsche Welle” artykuł na ten temat ukazał się z tytułem „Kaczyński wzywa Rosję i RFN do zapłaty reparacji Polsce”. Na odpowiedź ze strony rosyjskiej sceny politycznej nie trzeba było długo czekać. Wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego, mimo że została zasugerowana przez niemieckich dziennikarzy, pociągnęła za sobą stanowczą reakcję rosyjskich deputowanych, którzy jednoznacznie wyrazili swoją dezaprobatę odnośnie żądań reparacji od Rosji.

Źródło: pl.SputnikNews.com